



# Polski Związek Działkowców

## Rodzinny Ogród Działkowy im. "Pokój" we Wrocławiu

Przy ul. Armii Krajowej

---

/pieczęć ROD/

### *Uchwała nr. 13/2010*

***Walnego zebrania sprawozdawczo-wyborczego członków ROD im. „Pokój” przy ul. Armii Krajowej we Wrocławiu w dniu 25.04.2010 r. w sprawie podjęcia stanowiska, o ujęcie projektu zmian w „Studium Uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Wrocławia”.***

### *Stanowisko*

Walne zebranie sprawozdawczo-wyborcze ROD im. „Pokój” we Wrocławiu w dniu 25.04.2010 r. zwraca się z prośbą i wnioskiem do Rady Miejskiej Wrocławia, do Prezydenta miasta Wrocławia, do urbanistów w Biurze Rozwoju Miasta o traktowanie naszego ogrodnictwa działkowego po ludzku, to znaczy w sposób umożliwiający nam, ludziom w różnym wieku z rodzinami, na kontynuowanie chlubnej tradycji pielęgnowania terenów zielonych w naszym mieście. Nasze ogrody były zakładane na terenach przemysłowych i zdegradowanych, jednak w ciągu dekad ich użytkowania, zarówno stan środowiska jak i jakość tych terenów uległy znaczącej poprawie. Dowodem jest obecność na naszych ogrodach wielu gatunków drobnych zwierząt, zwłaszcza ptaków.

To nieludzkie, aby tak upokarzać nas rencistów, emerytów i ludzi młodych z małymi dziećmi, którzy uprawiają te działki nie tylko dla poprawy kondycji finansowej rodzin, lecz i dla wypoczynku wszystkich. Jesteśmy grupą, która ma niskie zarobki, niejednokrotnie w naszych rodzinach pracuje tylko jedna osoba o niskim wynagrodzeniu. Działki są dla nas i naszych dzieci jedynym miejscem wypoczynku. Nie jesteśmy też ludźmi z marginesu społecznego, jak nieraz w mediach próbuje się nas przedstawiać, wręcz przeciwnie, piąta część z nas to wykształceni, szanowani i uczciwie pracujący ludzie. Jesteśmy takimi samymi obywatelami Wrocławia, jak Wy, deweloperzy i inne grupy ludzi, które szczególnie zyskają na naszej likwidacji. Płacimy podatki we Wrocławiu, a w wyborach wybieramy Was, Drodzy Włodarze Miasta. Dlatego też oczekujemy, poważnego traktowania! Wiemy też że syty nigdy nie zrozumie głodnego. Panie i Panowie, prosimy, miejcie to na uwadze. To nieładnie, wyciągać rękę po nasze działki bez naszej wiedzy i rozmowy z nami. Argument przedstawicieli Biura Rozwoju Wrocławia o malejącym zainteresowaniu ogrodnictwem działkowym ze strony obywateli jest wysoce chybiony, bezpodstawny i oparty najwyraźniej na nierzetelnych badaniach. Świadczy o tym nie tylko ogromna liczba działkowców, ale też znaczący i stale rosnący udział ludzi młodych zainteresowanych tą właśnie formą wypoczynku i poprawienia bytu swoich rodzin. Jak w takim razie pogodzić fakty z wizją „naturalnej śmierci” ogrodów działkowych we Wrocławiu, jaką przed społeczeństwem i mediami roztaczają włodarze i urbanisci. Pytamy, jak to się ma do oczekiwań społecznych?

Uważamy, że jest to wizja kreowana na konkretne zlecenie konkretnych osób reprezentujących zarówno włodarzy Miasta, bezwzględnych i zachłannych inwestorów oraz deweloperów, jak i urbanistów, usiłujących za wszelką ceną promować swoje teorie(!).

Ponownie pytamy jak to się ma do rzeczywistości i do zasady zrównoważonego rozwoju? Czy obowiązkiem władz jest kreowanie wyłącznie własnych zamysłów na podstawie kredytu publicznego zaufania danego przez społeczeństwo w wyborach, czy też Ta władza ma obowiązek w oparciu o zasadę zrównoważonego rozwoju i w odpowiedzialności przed suwerenem – Społeczeństwem - godzić urzędnicze wizje rozwoju miasta z oczekiwaniami społecznymi? Jest to wielce trudne i czasochłonne, ale jak zwykle okazuje się, że najprostsza droga wiedzie na skróty z pominięciem tych, których wprowadzane zmiany interesują najbardziej. Nie jesteśmy przeciwnikami rozwoju infrastrukturalnego i przestrzennego, sami również jesteśmy jego beneficjentami. Tam gdzie trzeba, godzimy się na likwidację ogrodów, za odszkodowaniem pod inwestycje drogowe i mieszkalnictwo wielorodzinne. Nigdy jednak nie zgodzimy się na nieuprzejme ignorowanie naszych potrzeb i praw. Jest to dyskryminacja godząca w konstytucyjne prawa nas jako obywateli Polski i miasta Wrocławia.

Sprzeciwiamy się również obrażaniu nas poprzez wypowiedzi wielu przedstawicieli władzy, jakobyśmy byli skansenem, w dodatku przeszkadzającym i utrudniającym rozwój miasta. Jest to nieprawda, tym bardziej, że nasz tradycje sięgają blisko 200 lat, takie same organizacje zrzeszające działkowców, działają prawie w całej Unii Europejskiej i to przede wszystkim krajach „Starej Unii” (tam jednak cieszą się ochroną Państwa i organizacji proekologicznych), poza tym nasze miasto nie cierpi jeszcze na głód przestrzeni. Mamy jej jeszcze wiele niezagospodarowanej poza terenami naszych ogrodów działkowych i nimi należy zająć się w pierwszej kolejności.

Wprowadzone do „Studium” zmiany uważamy za krzywdzące i niezgodne z zasadą zrównoważonego rozwoju, gdyż rugują one bez żadnej alternatywy, choćby na obrzeżach Wrocławia niemal całkowicie, ogrodnictwo działkowe z terenu miasta, zmniejszając zasób terenów zielonych płuc, rzesze mieszkańców miejsc ich wypoczynku i taniej żywności, wreszcie godząc w interesy znacznej liczby obywateli miasta.

My działkowcy z ROD im. „Pokój” we Wrocławiu, solidaryzujemy się ze wszystkimi ogrodami naszego miasta i wnosimy, aby Państwo ponownie wprowadzili zmiany do projektu „Studium”, zaznaczając nasze ogrody odpowiednim kolorem i opisując funkcję terenu jaką obecnie pełnią. Jeżeli likwidacja ogrodu jest konieczna, to wnioskujemy o wydzielenie innych miejsc pod nowe ogrody. Tylko, że to jest za piękne w naszym systemie, żeby było prawdziwe. Nasz pesymizm w tej kwestii jest uzasadniony, biorąc pod uwagę działania władz naszego miasta. Jednocześnie oświadczamy, iż mamy dosyć „kielbasy przedwyborczej”. W najbliższych wyborach ogromna rzesza działkowiczów zagłosuje na ludzi, którzy z szacunkiem dla naszej społeczności, potraktują poważnie nasze wnioski, prośby, potrzeby i pozwolą cieszyć się niewielkim skrawkiem gruntu w mieście, uprawiając go i wypoczywając.

/Podpis - Przewodniczący Komisji  
Uchwał i Wniosków/

/Podpis - Przewodniczący  
Walnego Zebrania/  
(Konferencji Delegatów)

Wrocław, dnia 25.04.2010 r.

Załącznik 1 Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia i Prezydenta  
2 Biuro Rozwoju miasta  
3 Okręgowy Zarząd we Wrocławiu

/Podpisy 62 działkowiczów/